

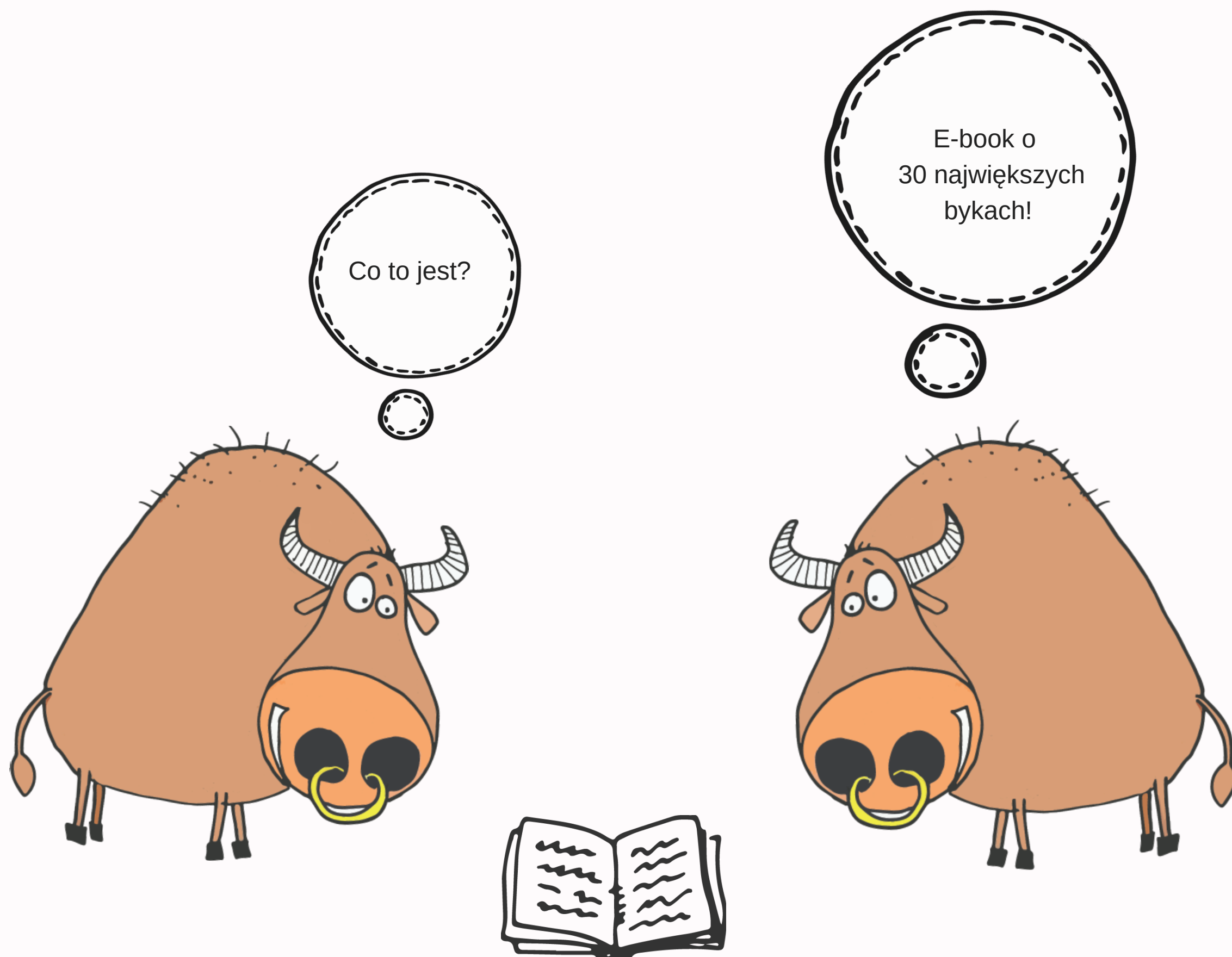
# 30 największych byków

**KTÓRE MUSISZ POKONAĆ!!**

**by Iga Białaszczyk**

# 30 największych byków!

- A co to jest?
- A książka taka. E-book.
- Co jest w środku?
- 30 największych byków, które wszyscy popełniają. Serio!
- No co ty? Wszyscy? Czemu?
- Chodzi o kalki językowe.
- A co to jest?
- To taki błąd, który polega na tym, że wstawiasz do polskich zdań lub zwrotów angielskie słowa.
- Yyy?
- Nie zastępujesz polskich zwrotów angielskimi odpowiednikami, tylko budujesz angielską wersję na podstawie polskiej, podstawiając najbardziej popularne znaczenie słów.
- A to źle???
- No raczej!!! Zobacz, że zakładasz identyczną budowę zdań lub połączenie słów, a przecież to dwa różne języki.
- A dużo jest takich błędów??
- Od groma i ciut ciut!!! Przeczytaj e-book, to się wszystkiego dowiesz...



# 30 największych byków!

Cześć!

Przed Tobą e-book „30 największych byków”.

Błędy, które w nim opisuję to 30 najczęstszych kalek językowych, które przytrafiają się właściwie wszystkim, niezależnie od poziomu zaawansowania.

Kalki te powstają z bardzo prostego powodu - język polski podpowiada nam takie, a nie inne rozwiązania, a my nawet nie podejrzewamy, że coś jest nie tak.

Jak to wygląda w praktyce?

Chcesz powiedzieć:

*Pewnego dnia kupiłam piękną sukienkę, w której poszłam na wesele do mojej koleżanki.*

(przykład prosto z moich zajęć)

Co mówisz?

*One day I bought a beautiful dress that I went to the wedding to my friend.*

Spójrz, co wydarzyło się w tym tłumaczeniu: sprowadza się ono do tego, że do polskiego zdania wprowadzono angielskie słowa. Zostały one po prostu przetłumaczone, słowo za słowem. To jest prosta droga do powstania kalki językowej.

Najbliższa poprawna wersja tego zdania mogłaby brzmieć tak:

*One day I bought a beautiful dress that I wore at my friend's reception.*

Polski zwrot „sukienka, w której poszłam na wesele” po angielsku brzmi *a dress that I wore at my friend's reception*.

Spójrz, ile różni te dwa zdania:

sukienka - *a dress* (po polsku nie dajemy *a/the*)

w której - po angielsku użyjesz samego *that*

poszłam - po angielsku nie „chodzisz w sukience” tylko *you wear a dress*

na wesele - założę się, że pomyślałaś *on the wedding* a tymczasem po

angielsku powiesz *at the wedding reception*

Tyle różnic w tak krótkim zdaniu!

Zobacz, ile masz okazji do popełnienia błędów!

Dlatego świadomość różnic między językami jest tak bardzo istotna.



# 30 największych byków!

Spójrz na kolejny przykład:

Wczoraj wróciłam do domu.  
W większości przypadków słyszę tłumaczenie:  
*Yesterday I backed home!*

Znowu widzisz tutaj dosłowne tłumaczenie i użycie angielskich słów w polskim zdaniu.

A potem okazuje się, że „wrócić” to nie jest *back* i że po angielsku zwrot *to back somebody up* ma kompletnie inne znaczenie.

Wrócić to *come back*  
*To back somebody up => to support* (wspierać)  
Np. *Will you back me up at the meeting?*

Zdanie:

*Wczoraj wróciłam do domu*  
powinno to brzmieć: *I came back home yesterday.*

Kolejny przykład: Skontaktowałam się z nim.  
Zamiast: *I contacted with him* powinno być: *I contacted him.*

**Wspólny mianownik tych błędów jest taki, że szukamy dokładnie takich samych zwrotów i konstrukcji jak po polsku.**

Badania wskazują, że nabycie rodzimego języka zajmuje nam około 12 lat. Po

tym czasie w naszym mózgu powstaje już pewien schemat językowy, zbudowany na kanwie języka rodzimego, którego używamy najczęściej.

Dlatego ucząc się języka obcego, najczęściej porównujemy dwa języki.

Porównujemy je nie między sobą, ale język obcy przyrównujemy do rodzimego, czyli naszą bazą jest język ojczysty. Dlatego to, co określamy mianem „logicznego”, „łatwego”, „oczywistego” wynika z tego, co znamy.

Warto sobie to uzmysłowić :-).

Błędy wynikające z kalek językowych są poważne bo mogą utrudniać zrozumienie. Dlatego dobrze jest je eliminować.

Najtrudniejsze w nich jest to, że takie błędy mogą wracać w momentach, kiedy nie skupiasz się mocno na gramatyce, tylko np. ponoszą Cię emocje albo się zestresujesz.

Dlatego właśnie wybrałam 30 najczęściej słyszalnych błędów i postanowiłam je opisać.

Pamiętaj, że świadomość ich istnienia jest pierwszym krokiem do wyeliminowania błędów!

# Spis treści

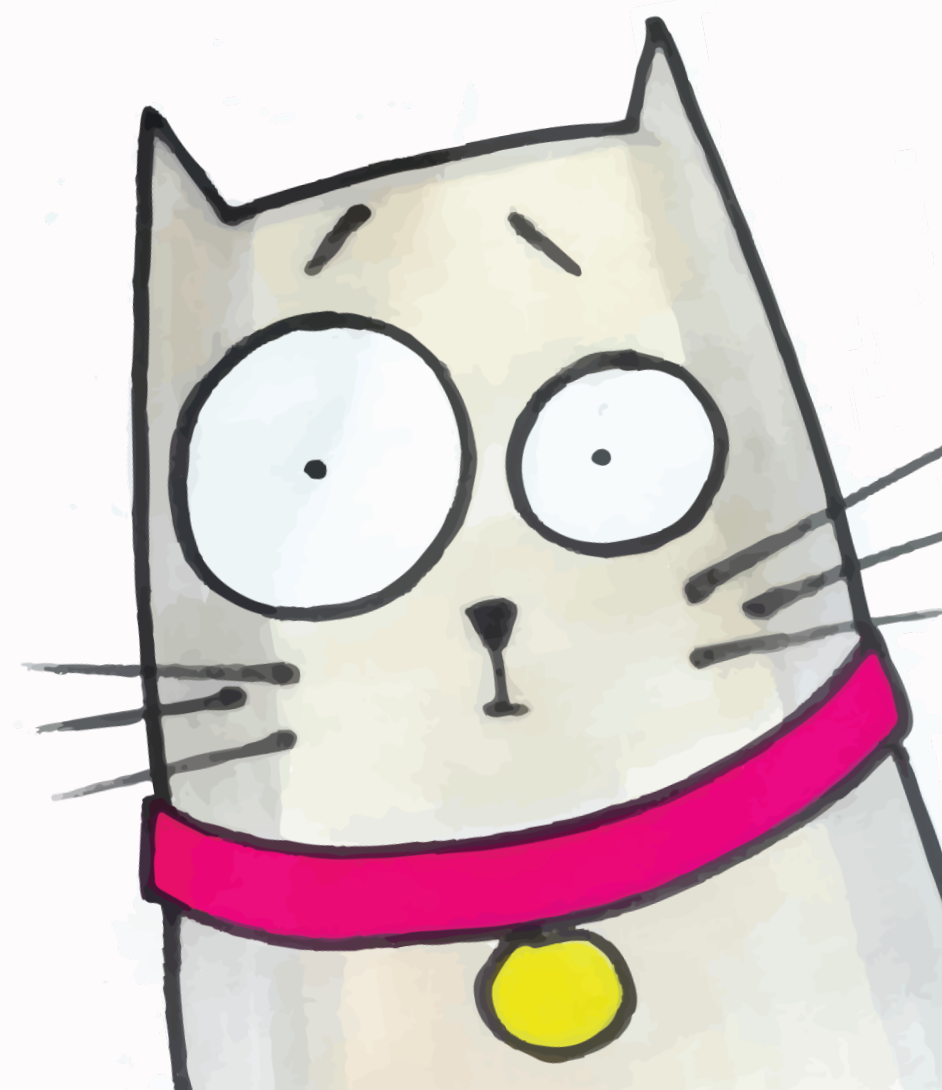
**W tym ebooku znajdziesz podstawowe kategorie błędów:**

1.Grama czyli drama	str.4
2.Kalki językowe	str.6
3.Wredne prepositions	str.11
4.Podobne a inne	str.13
5.Niby drobiazg, ale...	str.15
6.Mnoży się w oczach...	str.16
7.To w końcu jak??	str.19
8.Podsumowanie	str.20
9.Zadania	str.24
10. Quick Tips	str.26
Plus mały bonus :-)	str.28

**Każdy błąd jest wytłumaczony, opisany oraz uzupełniony mini-ćwiczeniami.**

**Na samym końcu znajdziesz też krótkie tłumaczenia i podsumowanie.**

**Gotowi do zabawy?  
Zaczynamy!!!**



# 1. Grama czyli drama

## 1. Grama czyli drama - Pracuję tutaj od 5 lat

Jak powiedzieć to zdanie po angielsku? Przyszło Ci do głowy: *I work here for 5 years?*

Witaj w klubie kalek językowych.

Po polsku czasownik *pracuję* jest w czasie teraźniejszym, dlatego najczęściej tłumaczysz go jako *I work*.

Poprawna wersja tego zdania to *I have worked here for 5 years*.  
Zamiast czasu *Present Simple* trzeba użyć czasu *Present Perfect*.

**Czasy po angielsku mają bardzo mocno sprecyzowane funkcje, które decydują o formie czasownika.**

Czasu ***Present Simple*** użyjesz tylko do opisanie faktów, **rzeczy niezmiennych**:

*I work here. I work as an accountant.*

Jeżeli chcesz w tym samym zdaniu uwzględnić aspekt czasowy, koniecznie trzeba zmienić formę czasownika i ułożyć zdanie w czasie *Present Perfect*  
*I have worked here for 5 years.*

Czas ***Present Perfect*** opisuje **trwanie czynności**, a nie fakty.  
To bardzo ważne, żeby te dwie funkcje rozróżnić.



**FUNKCJA  
CZASÓW!**

## 2. Grama czyli drama - *I have a friend who*

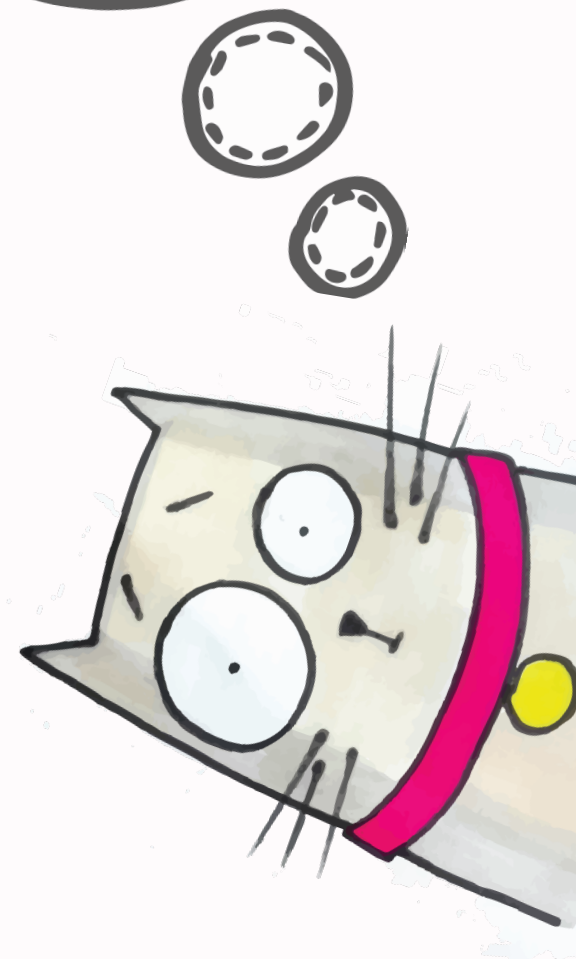
Który, która, które...  
jak to będzie po angielsku?

Pamiętaj:

*who* - tylko do osób ( ewentualnie do psa/kota,  
który jest dla Ciebie jak członek rodziny ;))  
*which* - tylko do rzeczy

jak Ci się merda, to możesz i jedno i drugie zastąpić jednym słowem *that* - jest trochę bardziej nieformalne, ale przynajmniej poprawne

*I have a friend who* = *I have a friend that*  
*I have a car which* = *I have a car that*





# 1. Grama czyli drama

## 3. Bardzo lubię czekoladę - *I very like chocolate* ?

Dlaczego zdanie *I very like chocolate* jest niepoprawne?  
Problemem jest dosłowne tłumaczenie zwrotu "bardzo lubię", czyli *very like*  
**Very** zazwyczaj używamy **przed przysłówkami i przymiotnikami**:

### Przysłówki

(jak?)

He drives very **fast**

She speaks very **quietly**

My kids learn very **quickly**

### Przymiotniki

(jaki/jaka/jakie?)

You are very **funny**

It is very **cold** in here

This sandwich is very **good**

*very* możesz też użyć z przeczeniem, np. *That wasn't very smart. You are not very nice to her.*

Zamiast *very* możesz powiedzieć *really*  
*I really like chocolate* będzie ok

Dlaczego???

Otóż *really* używasz przed czasownikami, przysłówkami i przymiotnikami. Patrz:

*You are really **funny*** ( przymiotnik)

*He runs really **fast*** (przysłówek)

*I really **like** chocolate* (czasownik)

Reasumując: *if in doubt* - użyj *really*

Najważniejsze, żeby nie tłumaczyć "bardzo lubię" jako *I very like* :-)

To jest na 100% niepoprawne! :-)

## 4. Wszyscy już są, czyli *Everybody is here*

Jak powiesz po angielsku: "Wszyscy już są!" Po polsku po słowie "wszyscy", używamy liczby mnogiej i mówimy wszyscy są, a po angielsku jest inaczej:

everybody is here!

czyli poprawna wersja tego zdania brzmi: *everybody is here!*

Dlaczego? Na końcu tego słowa jest *body* - to jest liczba pojedyncza, a nie mnoga.

Dlatego koniecznie trzeba powiedzieć *IS* a nie *ARE*.

i oczywiście pamiętać, że *everybody* będzie się gramatycznie zachowywało jak

*he/she/is*

czyli

*Everybody has a dog*

*Everybody has been waiting for ages*

*Everybody likes good food*

## 2. Kalki językowe !!!

### 5. *Take a picture a nie make a picture*

To jest przykład błędu, który polega na użyciu złej kolokacji. Kolokacje to połączenia słów. Mówisz „pada deszcz” a nie „leci deszcz”. Mówisz „zrobię kawę” a nie „ugotuję kawę”. Czasami te połączenia się pokrywają (tak jest np. w przypadku kawy po angielsku mówisz *make coffee*, po polsku też „robisz kawę”), a czasami nie. Sporo osób popełnia błąd w zwrocie zrobić zdjęcie. Tłumacząc automatycznie: zrobić - *make*, a zdjęcie - *picture* popełniasz błąd, bo po angielsku mówimy *take a picture*.

Te połączenia są zmorą w nauce języków obcych, bo niezmiernie trudno jest się ich nauczyć. O ile nauka pojedynczych słówek jest łatwa, to z czasem okazuje się, że łączenie angielskich słów według polskich kolokacji skutkuje całym szeregiem wtop i pomyłek.

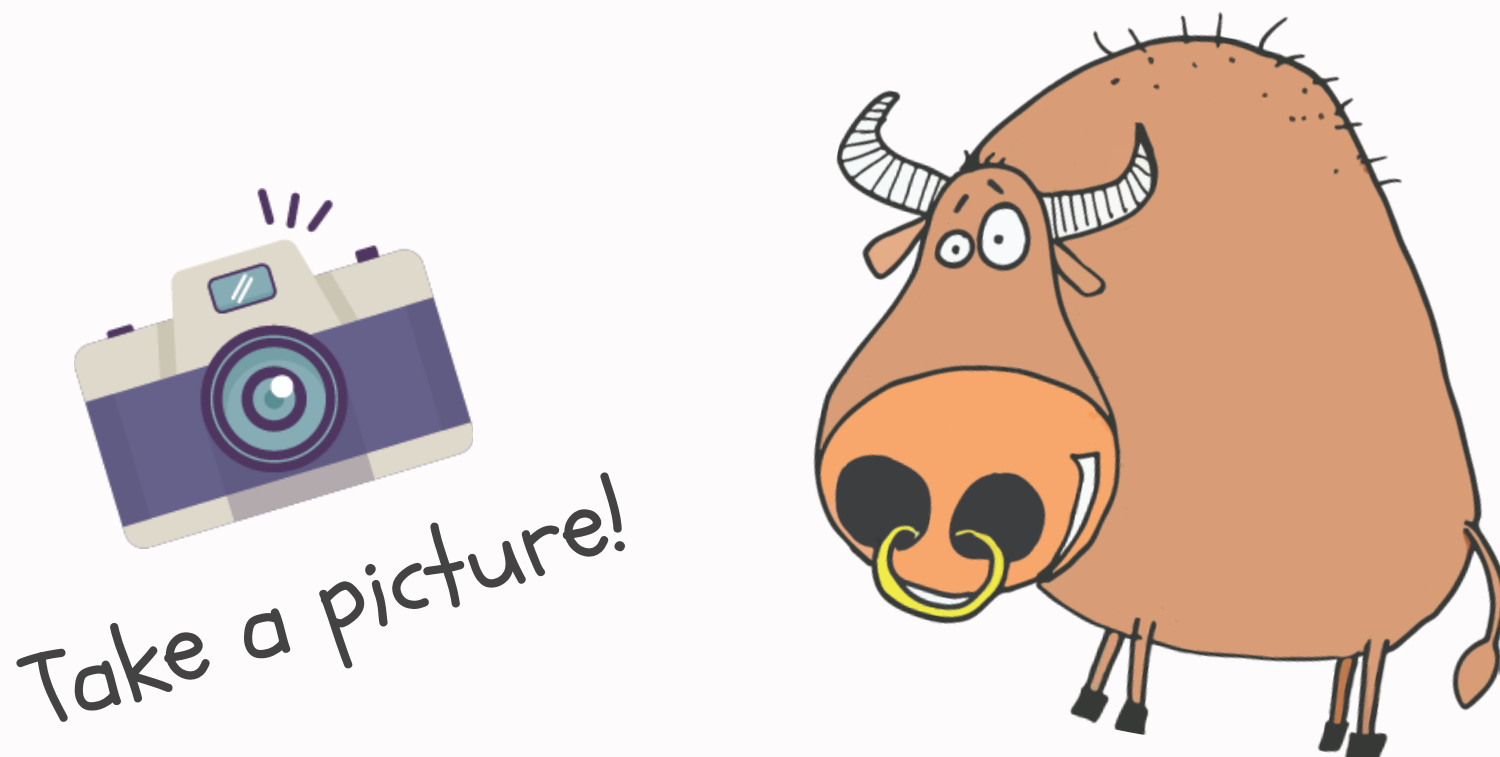
Najtrudniejsze w nauce kolokacji jest to, że często nawet do głowy nam nie przyjdzie sprawdzić dany zwrot, bo zakładamy, że jest poprawny.

#### Jak sobie z tym poradzić?

Najlepiej zapisywać sobie całe zwroty i od razu układać z nimi zdania. Idealnie jest, kiedy zdanie odnosi się do Ciebie, do Twojego życia, do Twoich przeżyć.

Wtedy najłatwiej je zapamiętasz.

Przypomnij sobie sytuację kiedy poproszono Cię o zrobienie zdjęcia. Możesz też sobie wyobrazić oszałamiająco pięknego przedstawiciela (-cielkę) płci przeciwnej, pytającego: *Hey, could you take a picture of me please?*





## 2. Kalki językowe !!!

### 6. Masz rację, czyli *you are right*

Bardzo często słyszę zdanie: *Yes, you have right*. Jest to dosłowne tłumaczenie z polskiego „masz rację”. Poprawna wersja to: *you are right*.

#### Mini zadanie:

Przypomnij sobie, kiedy ostatnio przyznałaś/eś komuś rację. Ja ostatnio byłam pewna, że umówiłam dziecko do lekarza na 13, a mój mąż słusznie przypomniał mi, że wizyta jest na 12. Mogłabym więc powiedzieć:

Ja: *I am going to the doctor at 1pm.*

Mąż: *I am sure the appointment is at 12 am.*

Ja: *Really? I'll check. You are right!! Sorry.*

Ułóż podobny dialog.

### 7. Kiedy składnia angielska robi Cię w balona, czyli *tell him/say to him*

Moi uczniowie często mówią: *tell to him/her*

To jest źle!

*Tell* i *say* mają bardzo zbliżone znaczenie, ale różnią się gramatycznie: Po *tell* **zawsze** trzeba dodać *object*, czyli innymi słowy dopełnienie (najczęściej osobę)

Zatem mówimy:

***tell him, tell her, tell you, tell them, tell me***

Pamiętasz taki szlagier Barbary Streisand *Tell him?*

Włącz sobie piosenkę *tell him* i zaśpiewaj głośno razem z piosenką:

*Tell him*

*Tell him that the sun and moon*

*Rise in his eyes*

*Reach out to him*

## 2. Kalki językowe !!!

Zamiast *tell* możesz też użyć czasownika *say*.

*Say* ma dwie ścieżki: albo mówisz ***say to him, her, ect.***

„To wszystko co mam Ci do powiedzenia”

*That's all I have to say to you.*

*Say* użyjesz w momencie, kiedy kiedy przywołujesz czyjeś słowa, np. *He said to me: you can go now.*

Możesz też powiedzieć ***say that***. Nam to dobrze brzmi, bo po polsku mówimy powiedzieć, że... i *that* idealnie nam się podstawi pod **że**

Powiedz, że mnie kochasz -> *say that you love me*

Tip: Jeśli jakaś struktura po polsku i po angielsku jest taka sama i do tego jest poprawna, postaraj się jej nauczyć. Kosztuje Cię to najmniej wysiłku :).

### 8. ***Come back home, a nie back home czy come back to home***

Tak często zdanie: "Wróciłam do domu" tłumaczone jest tak:

*I backed home lub I came back to home*

Oczywiście, tak nie mówimy!

Zobacz, że mamy tutaj do czynienia z dwoma błędami:

Pierwszy błąd polega na tym, że tłumaczysz **wracać** jako *back*, a *back* to jest przymiotnik. Najczęstsze tłumaczenie czasownika wracać to *come back*, czyli składa się on z dwóch części

Jak już się nauczysz, że **wracać** po angielsku to *come back*, to oczywiście tłumaczysz dosłownie *I came back to home* (wróciłam **do** domu)  
Jak to naprawić??

*Come back* to tzw. **phrasal verb**, czyli czasownik składający się z czasownika i z *particle*.

W powyższym przykładzie *Come* to czasownik a *back to* *particle*.  
(uwaga, odmieniamy tylko *come*!!! drugą część zostawiasz nieruszoną ;))

Zdanie "Wróciłam do domu" po angielsku brzmi:

***I came back home***

## 2. Kalki językowe !!!

Czy wiesz, że w języku angielskim jest znacznie więcej *phrasal verbs* niż standardowych czasowników?

*Hurry up, look for, turn off...*

### Jak się ich uczyć?

Polecam dwa sposoby.

Pierwszy: pogrupuj czasowniki według jednej czynności/obszaru: np. wszystkie czasowniki, które opisują proces ubiegania się o pracę: *look for, apply for, fill in (a registration form), send in, set up an interview date*

Bardzo dobrze jest do tego przypomnieć sobie sytuację, w której Ty starałaś się o pracę i opowiedzieć ją po angielsku.

Drugi sposób jest bardziej szkolny, ale pomocny, zwłaszcza wtedy, kiedy nie masz pomysłu na to, jak ułożyć słówka w historyjkę. Proponuję wtedy grupować czasowniki po *particle* (tym drugim, nieodmiennym członie) i do niego dopasować pięć czasowników. Załóżmy, że chcesz się nauczyć czasowników z *in*:

*sign in, fill in, come in, give in, hand in*

Zapisz je na kartce/zeszytcie i koło każdego narysuj jakiś mini rysunek.

Układaj z nimi zdania, wyobrażaj sobie sytuacje, w których użyjesz czasowników, ułóż dialog lub wyobraź sobie, że tłumaczysz te czasowniki koleżance przed sprawdzianem.

## 9. Zrezygnuj z *TO*, czyli *call sb* a nie *call to sb*

Ten błąd jest bardzo podobny do powyższego przykładu.

*Call to somebody* jest błędne, to kalka z języka polskiego — zadzwonić do kogoś.

Poprawna wersja tego zdania po angielsku to

*Call somebody => I will call you back shortly.*

alternatywnie możemy powiedzieć jeszcze *ring*

*I will ring you back shortly*

*[ring is generally used in the UK, while call is used in the US. There's no difference in meaning]*



## 2. Kalki językowe !!!

### 10. Kiedy Ci słówka zabraknie, czyli *explain to me*

Jak powiesz po angielsku: "Wyjaśnię Ci to!" lub  
"Pozwól, że Ci wyjaśnię, jak to działa"?

Jest to jedna z sytuacji, w których polska składnia robi Cię w balona, bo  
podpowiada rozwiązanie:

*I will explain you!*  
lub  
*Let me explain you how it works*

To bardzo częsty błąd!!!  
Po angielsku trzeba to zdanie powiedzieć tak:

*I will explain it to you!*  
lub  
*Let me explain to you how it works.*

#### **Explain** działa na dwa sposoby:

1. *You explain something TO someone* (patrz przykład pierwszy)
2. *You explain TO someone something* (patrz przykład drugi)

### 11. Jak masz o jedno słówko za dużo czyli *next week* a nie *in the next week*.

Jak powiesz po angielsku: "Widzimy się w następnym tygodniu!" Może tak?  
*See you next week!!*

Zobacz, że „w następnym tygodniu” to po angielsku *next week*  
a nie *"in next week"!!!*

Konsekwentnie powiesz: *next year, next day, next month.*  
Możesz spotkać się czasami z określeniem *the next day:*  
*We had a dreadful argument, but he phoned me the next day*  
*to apologize.*  
*the next day* oznacza po prostu *the day after.*

# 3. Wredne prepositions

## 12. Diabeł tkwi w szczegółach czyli *in July* ale *on 4th of July*

Słówka typu *in, on, at* to *prepositions*. Określają one najczęściej miejsce, są też łącznikami między wyrazami. Mogą sprawiać problemy w nauce, bo zazwyczaj po angielsku używamy ich inaczej niż po polsku.

Częsty błąd pojawia się wtedy, kiedy mówimy o datach, ponieważ po polsku po prostu odmieniony liczebnik: piątego maja, drugiego czerwca. Po angielsku przed datami używamy *on* - czyli mówimy:

**on 4th July**

**Tu UWAGA!!! zapis 4th July mówi Ci tylko część prawdy. Tak naprawdę mówisz ON THE 4th OF July - czyli w sumie masz pięć słów.**

Alternatywnie możesz też powiedzieć *on July the 4th*.

Łatwiej będzie z miesiącami, ponieważ używamy preposition *in* - np. *in July, in August*. Po polsku też mówimy w maju, czy w czerwcu. Tutaj raczej nie popełnisz błędu :). Większą uwagę zwróć na daty, bo tam najczęściej pojawiają się babole.

### Ćwiczenie:

Odpowiedz na pytania:

*My birthday is on...*

*My mum's birthday is ...*

*My dad's birthday is ...*

*My partner's birthday ...*

Dorzuć jeszcze brata, dzieci, ciotkę czy babcię - kogo tam masz :)

Mów dokładne daty z uwzględnieniem *on, the i of*



## 3. Wredne prepositions

### 13. Wrednych *prepositions* ciąg dalszy czyli *spend money on/for*

Jak po angielsku powiedzieć, że "wydałam dużo pieniędzy na nowe buty?" ;) *I spent a lot of money... for? Nie!!!*

Mówiąc o tym, ile pieniędzy wydajesz, łatwo popełnić jest błąd, który polega na użyciu złego *preposition*.

Po polsku mówimy: wydawać pieniądze na coś  
Po angielsku mówimy: *spend money on something*.  
I dlatego:

*I usually spend a lot of money on holidays*  
albo w czasie przeszłym:  
*I spent a lot of money on my car.*

To teraz czas na to, żebyś opowiedział(a) sobie głośno i wyraźnie na co wydałaś ostatnią wypłatę!!! Śmiało, nie krępuj się ;) wszystko po to, żeby podkreślić Twój angielski ;)

- *I spend a lot of money on my computer*
- *I spend a lot of money on my dress*
- *I spend a lot of money on my make up accessories*
- *I spend a lot of money on my takeaway coffee*

### 14. Wrednych *prepositions* ciąg dalszy *on the Internet/in the Internet*

Jeżeli czegoś szukasz, to gdzie najczęściej? Niech zgadnę.. pewnie w Internecie?  
Jak to powiedzieć po angielsku?

Powiemy:  
***on the Internet***  
a nie  
*in the Internet.*

"W internecie" to bezpośrednie tłumaczenie z polskiego. I przy okazji podpowiadam, że słowo Internet wciąż piszemy wielką literą, mimo że tak naprawdę nie ma ku temu żadnych przesłanek

Zobacz, że podobnie mówisz: "Znalazłam to na stronie internetowej"  
*I found it on the webpage.*  
*on the Internet*  
*on the webpage*



## 4. Podobne, a zupełnie inne

### 15. Thrilled vs terrified

Czy *thrilled* to to samo co *terrified*?

Nie!

**Thrilled to** znaczy bardzo bardzo szczęśliwy, np.

*He was thrilled with the news*

*Our father would be thrilled at how well you've done*

*Betsy was thrilled to lead the game.*

**A terrified to** przerażony:

*Obviously, she was terrified, with good reason.*

*I know, and Alex is terrified of making a commitment.*

*His calm words terrified her.*

Pamiętaj, żeby tych dwóch słów nie mylić.

Ułóż sobie dwa zdania:

*I was thrilled when...*

*I was terrified when....*

### 16. Podobne, ale zupełnie inne czyli *than* vs *then*

Czym się różni *than* od *then*? w pisowni - jedną literką ;)

w znaczeniu - to są dwa zupełnie inne słowa!!

**Than to** znaczy "niż". Używasz tego słowa tylko przy porównywaniu dwóch rzeczy:

*I am taller than you*

*Nile is longer than Wisła* (dobrze mi się wydaje, nie? ;))

*Vegetables are healthier than sweets.*

**Then** odnosi się do czasu. Możesz to tłumaczyć jako "potem, wtedy"

Używaj go do przedstawienia punktu w czasie, np:

*If you come to the surgery at 10.30, the doctor will see you then.*

*Just then, the lights went out.*

*I'll call you tomorrow - I should have the details by then* (do tego czasu)

## 4. Podobne, a zupełnie inne

### 17. Podobne a zupełnie inne: *at the end/ in the end*

To jak to w końcu jest?  
Mówimy *in the end* czy *at the end*?

Możesz powiedzieć i tak, i tak, zmieni się tylko znaczenie :)

*In the end* - w końcu, synonimem będzie *finally*, np.  
*In the end, she passed the exam.*  
*Don't worry, in the end everything will be OK*

*At the end* - na końcu (*it refers to the point or location*)  
*There is a nice restaurant at the end of the street.*  
*She gave us some homework at the end of the lesson.*

Możecie też użyć dwóch tych wyrażień:

*I was thinking of buying a house at the end of this street but in the end  
I decided not to do it.*

To teraz powiedz mi, jak możesz użyć

*At the end...*  
a jak  
*In the end...*

### 18. Odwieczne pytanie: *lend* czy *borrow* i kiedy którego używać??

Obydwa tłumaczymy jako **pożyczyć** tylko jak zapamiętać, że komuś albo coś??  
Mam dla Ciebie inny, sprawdzony sposób :) Zobacz:

- *lend* jest jak *give*  
*Could you lend me 100\$?* możesz zrozumieć jak:  
*Could you give me 100\$?*

- a *borrow* jest jak *take*  
*Can I borrow your pen for a minute?* możesz zrozumieć jak:  
*Can I take your pen for a minute?*

Jasne?  
Rozwiąż mini ćwiczenie!

1. *Could you \_\_lend/borrow\_\_ me your dictionary please?*

2. *I need to \_\_lend/borrow\_\_ a black pen, do you have one?*

## 5. Niby drobiazg, ale...

### 19. Mały błąd, ale warto wiedzieć, czyli czym się różni *shade* od *shadow*?

Jak powiesz po angielsku: „chodźmy do cienia?”

*Let's go to the shade!*

*Shade a nie shadow!*

Jaka jest różnica?

*Shadow* to tylko cień Ciebie jak stoisz w słońcu :-)

Cień, który daje drzewo/budynek/zadaszenie to po angielsku *shade*

Np. *Let's stay in the shade, it is so hot!*

### 20. *Near the hotel/close to the hotel*

To są dwa wyrażenia bliskoznaczne, ale mówimy:

*near something* lub *close to something*

~~*near to!*~~

Np. *We are close to the station* albo *We are near the station.*

*My home is close to the bus stop* albo *My home is near the bus stop.*

To teraz opisz coś, co znasz

np. *My family home was close to my elementary school.*

*My family home was near my elementary school*

### 21. Co to za różnica czyli *made of* czy *from*

Jak powiedzieć "To jest zrobione z..?"

*It is made of* czy *it is made from?*

To zależy ;)

**Made of** używasz, kiedy widzisz materiał, z którego coś jest zrobione, np.

*These chairs are made of wood*

*The house is made of bricks* ( tu zakładam, że widzisz cegły ;))

*This dress is made of silk*

**Made from** używasz, jak nie widzisz wyjściowych składników:

*The cake is made from eggs, sugar, flower and butter*

*This wine is made from frozen grapes*

*Cheese is made from milk*



## 22. Give advice, czyli jak mnogie staje się pojedyncze

Dzięki za Twoje rady... Jak to będzie po angielsku?

*Thank you for your advice!!*

Nie używamy tego słówka w liczbie mnogiej.  
Po angielsku rzeczownik ten jest niepoliczalny!

Dlatego:

*Could you give me some advice?*

*Thank you for your advice.*

Alternatywnie, możesz używać *advise* - to znaczy poradzić i jest to oczywiście czasownik, uważaj na niego, bo jest bardzo podobny do rzeczownika!!

Np.

*Could you advise me how to...*

*As your teacher I advise you to study every day.*

## 23. Włosy versus włos czyli *Your hair is very long*

Jak powiesz po angielsku:

Ale masz długie włosy!

*Your hair - uwaga - is so long!*

**nie are!**

*Hair* po angielsku (podobnie jak *information, advice* czy *money*) są niepoliczalne. Wyjątkiem jest sytuacja, kiedy zauważasz jednego włosa np. w jedzeniu czy na ubraniu.

Wtedy mówimy:

*There is a hair in your soup. (how lovely... ;))*

Ale jeśli opisujemy włosy u kogoś, to tylko w taki sposób:

😊 *Your hair is long, beautiful, curly, short...*

To teraz opisz swoje włosy

My hair .....

## 6. Mnoży się w oczach...

### 24. Policja przyjechała!, czyli sytuacja, kiedy po angielsku jest odwrotnie niż po polsku..

Jak powiesz po angielsku: "Policja przyjechała!"

*The police... uwaga.. have arrived!*

**Police** po angielsku, odwrotnie niż po polsku, należy do tzw. **collective nouns**, czyli **występuje tylko w liczbie mnogiej** i dlatego mówimy:

*The police are after me.*

*The police are looking for a couple who stole a car.*

*The police have arrested a young criminal.*

Jest to przykład błędu, który popełnisz nieświadomie, bo nawet do głowy Ci nie przyjdzie, żeby to sprawdzić. Jak się z tym uporać? Możesz oglądać seriale z napisami angielskimi i za każdym razem, kiedy zauważysz tego rodzaju błąd, lub coś, co przykuje Twoją uwagę, koniecznie to zapisz.

### 25. Przysłówki i przymiotniki czyli *You did it well* czy *you did it good*?

Czym się różni *well* od *good*?

Dlaczego mówimy *good job* ale *well done*??

Oh well...

Sprawa jest dość prosta :-)

*Well* znaczy dobrze. Jest to przysłówek. Co musisz o nim wiedzieć?

Odpowiada na pytanie: jak?  
W zdaniu najczęściej opisuje czasownik.

Popatrz na zdania:

Weszła cicho (jak?). Uśmiechnęła się radośnie (jak?)

Po angielsku:

*She came in quietly. She smiled happily.*

## 6. Mnoży się w oczach...

Good to dobry. Jest to przymiotnik. Co musisz o nim wiedzieć?

Odpowiada na pytanie: jaki?  
W zdaniu najczęściej opisuje rzeczownik.

Popatrz na zdania:

To cichy samochód (jaki?) Ona jest radosna (jaka?)

Po angielsku: *It is a quiet car. She is a happy person.*

Przysłówki zazwyczaj tworzymy poprzez dodanie -ly do przymiotnika (*quiet - quietly/happy-happily*)

*Good* jest wyjątkiem ;) przysłówek od *good to well*.

Wszystko jasne? Widać różnicę?

### 26. To w końcu *Have coffee* czy *drink coffee*?

Dlaczego często słyszysz zdania w stylu:

*I had a coffee this morning.*

Przecież powinno tam być:

*I drank a coffee this morning...*

Otóż, sprawa ma się tak, że czasownik *have* to taki mały odkurzacz (bardziej profesjonalnie nazywany workiem semantycznym ;) ) który zastępuje mnóstwo czasowników.

Dlatego słyszysz zdania w stylu:

*I had a shower, then I had 2 eggs and after that I had a coffee.*

Wynika to z ekonomii językowej :)

No więc - co mówić? *Drink* czy *have*?

*Have* brzmi bardziej naturalne. i potocznie.

Możesz też powiedzieć:

*What did you have to drink?*

To taki kompromis :)

# 1. TO W KOŃCU JAK?

## 27. To jak to w końcu jest? *In USA* czy *in the USA*?

Zasada jest prosta: przed krajami nie używamy *article* (*a, an, the*). Czyli mówisz:

*I live in Poland*  
*I studied in France*  
*I went to Spain*

ALE jeżeli w nazwie kraju występuje przymiotnik, używamy przed nimi *the*:

*in the USA* (no bo masz *United States of America, united* to przymiotnik, dlatego masz *the*)  
*in the UK* (bo to jest *United Kingdom*)  
*in the Netherlands*

Zaraz! Skąd to *the Netherlands*?? Nie wiem, czy wiesz, ale *nether* znaczyło w staroangielskim *low* - czyli dosłownie niski, płaski ląd.

*Makes sense, nie?*

## 28. Chcesz coś powiedzieć a tu beton.. czyli jak jest konkretny po angielsku?

Wiesz jak jest "beton" po angielsku? Nie? Beton to po angielsku *concrete* :)

*The walls were **concrete** and windowless.*  
*Jake was walking on the **concrete** floor.*

No dobra to jak w takim wypadku będzie **konkretny**? To słowo ma dużo węższe znaczenie niż po polsku. Najlepsze słowo na **konkretny** to *specific* lub *particular*.

Masz jakieś konkretne pytanie? *Do you have any specific question?*  
Ten konkretny numer należy do niego. *This specific number belongs to him.*  
Ten konkretny projekt dotyczy... *This particular project refers to...*

A czy można użyć *concrete* w znaczeniu konkretny? Czasami :)

**Concrete** to znaczy też **materialny, namacalny, jego przeciwieństwo do abstrakcyjny, dlatego pytanie:**

*Do you have any concrete evidence?* ma jak najbardziej sens.

Zobacz na wyjaśnienie angielskie:

**concrete** means existing in a material form. Concrete is approximately synonymous with tangible or material; its antonym is usually abstract.  
*Specific* is approximately synonymous with particular or individual; its antonym is usually general.

Natomiast ogromnie ważne jest to, żeby nie zakładać, że konkretny to *concrete* :)



# 1. TO W KOŃCU JAK?

## 29. Gdzie wsadzić męża czyli *my husband and me, a nie me and my husband*

To nie jest błąd gramatyczny, ale zdecydowanie stylistyczny. Ponieważ po polsku mówisz: „ja i mój mąż”, tłumaczysz to bezpośrednio na angielski, no i klops gotowy... Angielski jako mega grzeczny i uprzejmy język, stawia osobę mówiącą na samym końcu, dlatego powiesz:

*My husband and me are going shopping today.*

*My friend and I would like to take a ride.*

*My brother and I get on quite well.*

## 30. Osiołkowi w żłobie dano czyli *how does it look* czy *what does it look like?*

Ok, to od razu do sedna: mamy dwa osobne pytania:

*how does it look? (krótkie)*

*what does it look like? (długie)*

***I've heard he's got a new car. How does it look like? (wrong) jest źle!!!!***

Możesz się zapytać:

*how does it look?* - wtedy odpowiedzią będzie najczęściej przymiotnik:

*it looks nice/funny/cool*

Oczywiście możesz użyć tego pytania z innym podmiotem:

*How does your new boyfriend look?*

*So hot!*

albo pytasz:

*What does it look like?*

*look like* zakłada porównanie (po polsku powiedziałabym wygląda jak),

odpowiedzią będzie najczęściej rzeczownik

*What does your new girlfriend look like?*

*Like a million dollars!*

*Like a star.*

### Po pierwsze: dodajemy niepotrzebne słówko

Tłumacząc dosłownie z polskiego dodajemy niepotrzebne słówko. Najczęstsze przykłady to:

*I called to her* – dosłownie tłumaczymy „zadzwoiłam do niej”.

Poprawna wersja angielska brzmi:

*I called her.*

Ewentualnie można jeszcze powiedzieć

*I rang her.* Też jest OK. Ten zwrot jest częściej używany w UK.

Kolejnym błędem tego rodzaju jest zdanie:

*I came back to home* – czyli kalka wyrażenia „wróciłam do domu”.

Znowu, po *come back* nie dodajemy już nic i poprawna wersja tego zdania to:

*I came back home.*

Kolejnym błędem, który notorycznie słyszę to:

*In this week/year* – w tym tygodniu/roku

Poprawna wersja to: *this week/year.*

### Po drugie - nie dodajemy potrzebnego słowa

Analogicznie jak w błędzie numer 1, tłumacząc dosłownie z polskiego, popełniamy błąd w języku angielskim omijając potrzebne słówko. Przykład?

Proszę bardzo:

*I listen radio* – słucham radia. Poprawna wersja to

*I listen to the radio.* Po *listen* musimy dodać to.

Kolejnym przykładem może być zdanie:

*She told that...* – ona powiedziała, że...

Czasownik *tell* wymaga dopełnienia, czyli, prościej mówiąc, zawsze po *tell* trzeba dodać osobę: *tell you, tell him, tell her..*

Bez tego zdanie jest niepoprawne.

### Po trzecie: używamy złego *preposition*

Chodzi o sytuacje, w której, znowu, tłumacząc bezpośrednio z polskiego, używamy nie tego słowa co trzeba. Mój ukochany przykład: *spend money for* – wydawać pieniądze na... no właśnie, po polsku *for to na* a po angielsku mówimy *spend money on!!*

Problematiczna jest też fraza *go to/arrive to*.

Zobacz: po polsku chcesz powiedzieć: idę na siłownię. Często spotykam się ze zdaniem: *I go on a gym.* No bo on to przecież na, prawda?

A po angielsku jeżeli mówisz o tym, że idziesz gdzieś, użyjesz *go to* i dlatego poprawna wersja to: *I go to the gym.*

Bardzo podobnie zachowuje się *arrive* dlatego zdanie: przyjechałem wczoraj do Londynu powinno brzmieć *I arrived to London yesterday.*

### Po czwarte: używamy złego czasownika

Kolejnym przykładem może być fraza "robić zdjęcie". Jak po angielsku powiedzieć: czy możesz mi zrobić zdjęcie?

*Can you make a picture?*

No właśnie nie! *Can you take a picture* to jedyna słuszna wersja. Nic tutaj na to nie wymyślę, po prostu po polsku mówimy zrobić, a po angielsku *take a picture*.

Mam jeszcze dwa ulubione przykłady:

Zwrot "masz rację" – po angielsku to nie jest *you have right* tylko *you are right!*

Zwrotem, z którym walczą osoby początkujące to zdanie: mam ... lat.

Jak powiedzieć mam 30 lat? *I have 30 years?* Niestety nie.

*I am 30 years old* to jedyna słuszna wersja.

### Po piąte: używanie polskiej składni

Robi się poważnie :) spokojnie, nie będę się zagłębiać w lingwistyczne detale, ale proszę, nie mów więcej:

*I very much like chocolate. Aaaaa!!* Zgrzyta mi w uszach.

Zwróć uwagę, że to znowu jest to polskie zdanie: „Bardzo lubię czekoladę.” I po polsku ono brzmi świetnie! Po angielsku już nie... Angielski, z racji tego, że należy do germańskiej grupy języków, ma, wbrew pozorom, bardzo uporządkowany szyk zdania: *SVO* czyli *Subject Verb Object*.

Co to znaczy?

Zdanie powinno mieć kolejność: **podmiot** (kto, co) **orzeczenie** (co robi) **dopełnienie** (reszta zdania). Dlatego powyższe zdanie powinno brzmieć:

*I like chocolate very much lub I really like chocolate :)*



### Kiedy używamy *sorry*, a kiedy *excuse me*??

***excuse me*** – używaj tego wyrażenia wtedy, kiedy chcesz zwrócić na siebie uwagę, np. jak przepychasz się w kinie, bo Twoje siedzenie jest akurat na samym samiułtkim końcu. Idąc, mówisz wtedy: *excuse me, excuse me, excuse me..* (po polsku użyłabym tu przepraszam lub sorry – polskiego sorry!

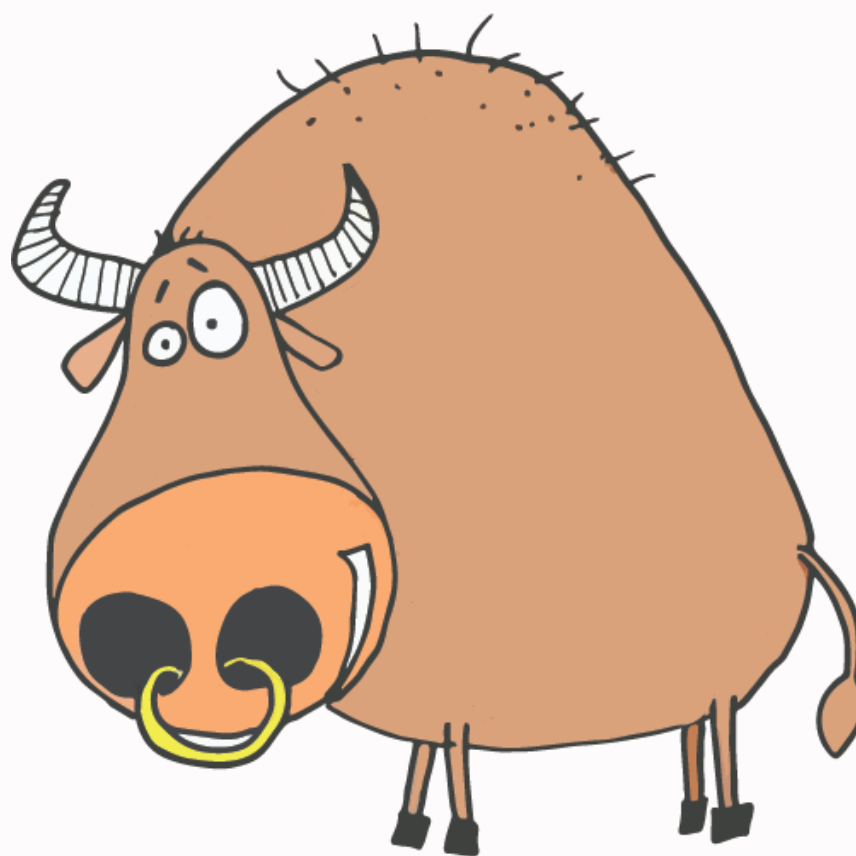
***sorry!*** – używaj, tylko wtedy, kiedy zrobisz coś nie tak. Czyli jeżeli w tym kinie idziesz sobie idziesz nagle nadepniesz komuś na nogę, wtedy dopiero mówisz *I am sorry!* Nie używaj tego, żeby zwrócić na siebie uwagę.

Jeżeli czegoś nie dosłyszysz lub nie zrozumiesz, możesz też użyć zwrotu ***pardon me.***

### Gdzie jest kasa, czyli *Where is my money ale where are my dollars???*

Pieniądze po angielsku są niepoliczalne. Waluty natomiast są policzalne Dlatego powiesz:

*I have 3 dollars in my pocket*  
ale  
*Money is in the bank.*





# Przetłumacz!

Mam urodziny w przyszłym tygodniu!  
Mam urodziny .... ( tu wpisz dokładną datę)  
Chcesz do niej zadzwonić?  
To jest blisko mojego biura  
Wydałam mnóstwo kasy na tę torebkę  
Czy możesz mi coś doradzić?  
Wow! Twoje włosy wyglądają przepiękne!  
Znajdziesz to w internecie.  
Sorry, nie mam czasu  
Mam kumpla, który pracuje w banku  
O matyldo jak gorąco, chodźmy do cienia  
Policja już jedzie!  
Dobra robota! Świetnie się spisałaś!  
Przepraszam..możesz mi zrobić zdjęcie?  
Wczoraj wróciłam do domu po północy!  
Bardzo lubię maliny.  
W końcu nie kupiłam tej sukienki.  
Na końcu drogi stało drzewo.  
Jestem w ciąży. Jestem przerażona. I mega się cieszę!!!  
A potem okazało się, że jest wyższy ode mnie!! Dasz wiarę?  
Pożyczysz mi auto? A czy Ty mi pożyczysz mi swój skuter?  
Mieszkaś w USA?  
Możemy zaczynać, wszyscy już są!!  
Masz coś konkretnego na myśli?  
Jak on wygląda? Jak milion dolarów!  
Wyjaśnij mi, jak to działa?  
Powiedz mu, że będę w biurze.  
Masz rację!  
Pieniądze są w szufladzie.  
Masz 5 zł?  
Idziesz korytarzem i wpadasz na kogoś - co powiesz?  
Przepychasz się przez tłum ludzi - co powiesz?  
Nie dosłyszałaś nazwy - co powiesz?

# Przetłumacz!

It's my birthday next week.

I have birthday on...th..... (i pamiętaj, że piszesz 10th August ale mówisz ON THE 10th OF August).

Do you want to call her?

It is close to my office albo It is near my office.

I spend (a hell lot of) money on this purse (wersja amerykańska) lub handbag (wersja brytyjska).

Could you give me some advice? (lub: Could you advise me what to do?)

Your hair looks gorgeous!

You will find it on the Internet!

I am afraid I don't have time.

I have a buddy who works at a bank.

Gosh/Lord/Oh my it is so hot, let's go to the shade!

The police are on their way!

Good job! Well done!

Excuse me, could you take a photo of me?

I came back home after midnight yesterday!

I like raspberries very much/I really like raspberries.

In the end I didn't buy the dress.

At the end of the road there was a tree.

I am pregnant (uwaga!!! nie in pregnant tylko pregnant!!!) I am terrified. And thrilled at the same time!

Then it turned out, he is taller than me! Can you believe it??

Can I borrow your car? And would you lend me your scooter?

Do you live in the USA?

We can start, everybody is here!

Do you have any specific questions in mind?

What does he look like? Like a million dollars!!

Could you explain to me how it works?

Tell him I will be in my office.

You are right!

Money is in the drawer.

Do you have 5 złotych?

I am sorry!

Excuse me!

Pardon me?

# QUICK TIPS

## 1. Call somebody

Nie

Call to somebody

\*\*\*

(Zadzwoń do kogoś)

## 2. Its near the hotel

Ale

It is closed to the hotel

\*\*\*

Near something

Close to something

(znaczenie jest takie samo)

## 3. Where is my money?

Ale

Where are my dollars?

\*\*\*

Pieniądze po angielsku są niepoliczalne.

Waluty są policzalne

## 4. Spend money on

Nie

Spend money for

\*\*\*

I spend a lot of money on my clothes

## 5. Give some advice

Nie

give some advices

\*\*\*

I will give you some advice

## 6. Your hair is very long

Nie

Your hair are very long

\*\*\*

Your hair is beautiful

## 7. On the Internet

Nie

In the Internet

\*\*\*

You will find it on the Internet

## 8. I don't have time

Nie

I haven't time

\*\*\*

I don't have time to discuss it now.

## 9. I have a friend who

Nie

I have a friend which

\*\*\*

I have a friend who works in a bank

## 10. Let's go to the shade

Nie

Let's go to the shadow.

## 11. The police have arrived

Nie

The police has arrived.

\*\*\*

Policja po angielsku - zawsze w liczbie

mnogiej

## 12. You did it well

Nie

You did it good

\*\*\*

Well - dobrze

Good - dobry

## 13. Can you take a picture

Nie

Can you make a picture

\*\*\*

Could you take a picture of us?

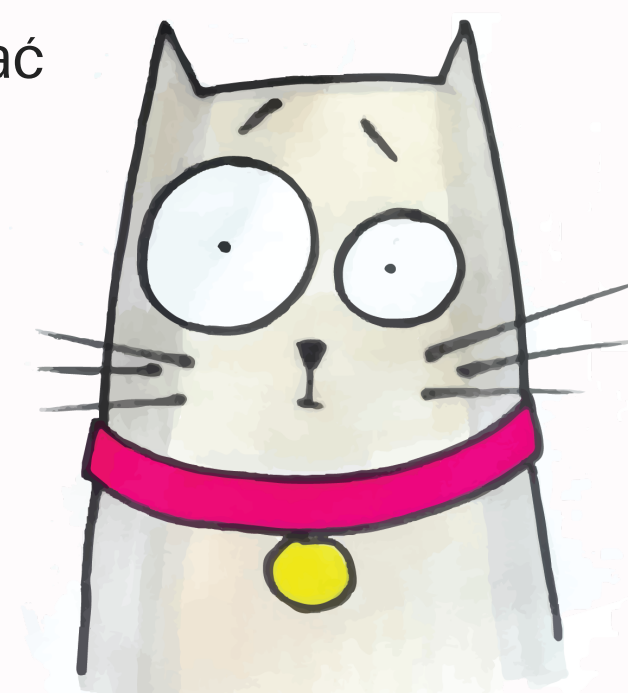
## 14. I came back home

Nie

I backed home

\*\*\*

Come back - wracać



## 15. I like chocolate very much

Nie  
I very like chocolate.

## 16. Everybody is

Nie  
everybody are

## 17. Concrete - beton Konkretny - specyficzny

## 18. Listen to the radio

Nie  
Listen radio

## 19. Explain to me

Nie  
explain me

## 20. This week

Nie  
in this week

## 21. in July

Ale  
on 4th of July

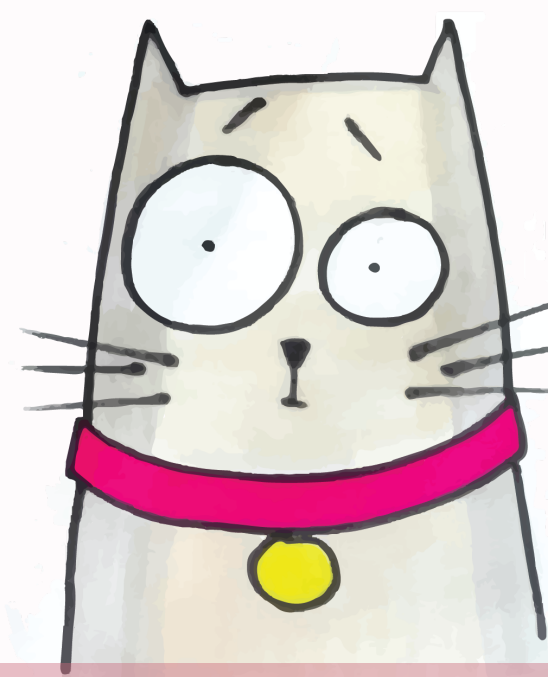
\*\*\*

Używaj in z miesiącami  
Używaj on z datami

## 22. Tell him that.. Say him that...

\*\*\*

Pamiętaj, żeby zawsze po tell dodać object  
(czyli him, her, them itd.)





# O co chodzi z tym *have* i *have got*?

## Have versus have got

*Have* czy *have got*?  
Do you *have* czy *have you got*?

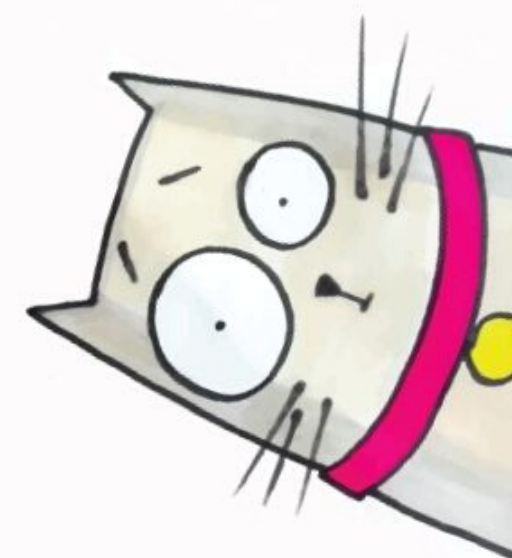
Jaka jest różnica?  
Czy zdanie *I haven't time* jest niepoprawne?

Problem jest dość złożony...  
Mogłabym zacząć teraz elaborat o tym czym się różni *have* od *have got*, ale...  
lubię proste rozwiązania, dlatego powiem Ci, co jest najważniejsze:

nie używaj formy *I haven't*  
w znaczeniu: nie mam

Zamiast tego powiedz:

*I don't have (time/money/boyfriend)*  
Tak na pewno nie popełnisz błędu  
Używaj *have* jak każdego innego  
czasownika



*Have* i *have got* to dwa czasowniki, których znaczenie się pokrywa, a forma, zwłaszcza w pytaniach i przeczeniach się różni.

*Have* znaczy przede wszystkim mieć, posiadać.  
Zastępuje on też wiele innych czasowników.  
*Have got* podkreśla posiadanie.

## O co chodzi z tym *have i have got*?

Jestem fanką zasady: **najprościej jest najlepiej.**

Jeżeli *have i have got* notorycznie Ci się myli, jeżeli nie jesteś w stanie zrozumieć różnicy albo jak nie ogarniasz formy, polecam następujące rozwiązanie: po prostu wykreśl *have got* ze swojego słownika. We współczesnej angielszczyźnie samo *have* spokojnie Ci wystarczy.

Zachowuje się ono jak standardowy czasownik, czyli:

*Do you have a boyfriend?*  
*I don't have a boyfriend.*  
*I have a husband ;D (taki żarcik ;))*

Twój angielski będzie w takim wydaniu bardziej amerykański.

*Have got* jest spotykane przede wszystkim w brytyjskiej odmianie angielskiego. Używamy go to wyrażania posiadania, opisanie, że coś do nas należy:

*I have got a brother/a car/a good job*  
jeżeli nie podkreślasz posiadania, używasz *have*.  
*I have an awful headache/I have an idea.*

*Have* pojawia się też w rozmaitych zwrotach, kolokacjach:  
*I have a crush on you. I have a lot on my plate. I had a dream.*

***Have got*** w pytaniach i przeczeniach zachowuje się tak, jak **czasownik modalny**. Jest to jeden czasownik, który składa się z dwóch elementów.

Zobacz:

*You can swim. → I have got a cat*

*Can you swim? → Have you got a cat?*

Widzisz, że schemat zdania jest bardzo podobny? Pytania z *have got* tworzysz tak samo jak pytania z *can*. I dlatego na pytanie:

*Have you got a cat?* odpowiesz: *Yes I have* albo *No I haven't*.

Krótkie odpowiedzi to jedyne sytuacje, kiedy możesz używać samego *haven't* w znaczeniu *nie mam*.

## O co chodzi z tym *have* i *have got*?

W innych sytuacjach musisz dodać *got*. I tu jest właśnie pies pogrzebany, bo większość osób o tym *got* zapomina. O ile w zdaniu twierdzącym nie jest to problem, forma z *have* jest jak najbardziej zrozumiała, to w pytaniach i przeczeniach, ominięcie *got* to błąd gramatyczny.

### Reasumując:

#### 1. Wersja pierwsza, amerykańska, najłatwiejsza:

*I have a cat* (uwaga, tego *have* nie skracamy, jeżeli jest jedynym czasownikiem w zdaniu. Pamiętajmy też, że *he/she/it* mają *has*)

*I don't have a cat.*

*Do you have a cat?* (do pytań używamy zwykłego operatora)

*Yes, I do/No, I don't.*

#### 2. Wersja druga, brytyjska:

*I have got a cat* – to zdanie powinniśmy skrócić do *I've got a cat*

*Have you got a cat?* – tu rzecz jasna nie skracamy □

*Yes I have/ No I haven't.*

*Have got* można użyć jeszcze jak chcemy coś bardzo polecić.

Np. *This is a great film, you've got to see it!*

### Uwaga:

*Have* bardzo często zastępuje nam inne czasowniki. Można o nim pomyśleć, jak o takim wielkim odkurzaczu :).

Jeżeli chcesz powiedzieć:

Dzisiaj jadłam pierogi.

Po angielsku powiesz: *I've had pierogi.*

## O co chodzi z tym have i have got?

Jeżeli chcesz powiedzieć:

Wzięłam prysznic.

Po angielsku powiesz: *I've had a shower.*

To zjawisko bardzo dobrze widać jak posłuchasz native speakerów mówiących po polsku.

Polecam posłuchać Joanny Krupy, kiedy mówi po polsku.

To jest świetny sposób na to, żeby zobaczyć jak działają kalki językowe. Dżoanna tłumaczy dosłownie angielskie słowa na polski, nie zwracając uwagi na składnię czy kolokacje ;)).

Uprzedzając pytanie.. Tak, brzmisz po angielsku jak Joanna Krupa po polsku!!

Wczoraj miałam pierogi. - *Yesterday I had pierogi.*

A potem miałam kawę. - *And then I had a coffee.*

Bardzo lubię twoje buty! - *I really like your shoes!*

